

**Sygnatura akt VI Ka 381/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **28 maja 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski (spr.)

Sędziowie SO Marcin Schoenborn

SO Krzysztof Ficek

Protokolant Dominika Koza

przy udziale Sławomira Zamorskiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2019 r.

sprawy **P. S. (1)** ur. (...) w P.

syna K. i M.

oskarżonego z art. 280 § 1 kk, art. 275 § 1 kk i art. 276 kk oraz art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 22 stycznia 2019 r. sygnatura akt IX K 617/17

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych).

Sygn. akt VI Ka 381/19

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2019 r. w sprawie o sygnaturze akt IX K 617/17 Sąd Rejonowy w Gliwicach uznał oskarżonego P. S. (1) za winnego przestępstwa z art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk i art. 13 § 1 kk w zw z art. 280 § 1 kk i art. 158 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk i za to skazał go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz 2 lat ograniczenia wolności z potrąceniem 15 % wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na rzecz (...) nr (...) w G. (punkt 1). Na poczet tej kary Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania (punkt 4). Zasadził Sąd od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe (punkt 5).

Od powyższego orzeczenia została wywiedziona apelacja pochodząca od obrońcy oskarżonego P. S. (1), który zaskarżył wyrok w całości. Zarzucił on naruszenie prawa procesowego a to art. 7 kpk w zw z art. 410 kpk oraz błędy w ustaleniach faktycznych a z ostrożności procesowej także rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary. Domagał się zmiany wyroku i uniewinnienia oskarżonego a przy uwzględnieniu jedynie zarzutu rażącej niewspółmierności

orzeczenia o karze – orzeczenia kary z nadzwyczajnym jej złagodzeniem, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje:**

Uniknął Sąd I instancji takich uchybień, które stanowiłyby bezwzględne przyczyny odwoławcze. Nie dopuścił się także obrazy przepisów postępowania karnego, które miałyby wpływ na treść wyroku. Zaakceptować należy także poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne. Nie budzi zastrzeżeń kwalifikacja prawna czynu przypisanego a kara orzeczona przez Sąd I instancji w żadnym wypadku za rażąco surową uchodzić nie może.

Analiza akt sprawy, pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia oraz zarzutów i argumentów wywiedzionej w niniejszej sprawie środka odwoławczego doprowadziła do uznania, że zaskarżony wyrok Sądu I instancji jest trafny.

Na pierwszy plan wysuwa się zarzut obrazy przepisów postępowania karnego a to art. 7 kpk w zw z art. 410 kpk. Obraza tych przepisów miała polegać na oparciu wyroku wyłącznie na dowodach obciążających przy jednoczesnym pominięciu dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego wskazujących, że nie dopuścił się czynu zabronionego. Istotnie, uchybienie polegające na pominięciu dowodów jest uchybieniem poważnym. Pominięcie dowodu bowiem oznacza, że Sąd meriti postąpił wbrew art. 7 kpk, który nakazuje organom procesowym kształtować swoje przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów. Jednak aby ten zarzut był zasadny, należy wykazać, że rzeczywiście Sąd meriti jakiś dowód pominął w swoich rozważaniach, czyli zaniechał jego przeprowadzenia albo zaniechał oceny jego wiarygodności. O tym, że takie uchybienie nie miało miejsca decyduje uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Wprawdzie apelujący nie wskazał jakie to dowody miały zostać przez Sąd I instancji pominięte, ale z uzasadnienia środka odwoławczego należy wysnuć wniosek, że chodzi o wyjaśnienia P. S. (1) i Ł. Z. (1) złożone przed Sądem. Tymczasem dowody te zostały przez Sąd przeprowadzone (vide protokół k. 330-331) a ocena wiarygodności zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W istocie zatem chodzi apelującemu nie o „pominięcie dowodów”, ale o dokonanie ich oceny niezgodnie z oczekiwaniami obrony. Tymczasem argumentacja Sądu I instancji jest przekonująca. Wyjaśnienia Ł. Z. (1) i P. S. (1) złożone przed Sądem zupełnie pomijają te okoliczności, o których wcześniej wyjaśniali przed prokuratorem. Zwłaszcza dotyczy to okoliczności zażądania przez sprawców od zacepionych pokrzywdzonych wydania telefonów. O tym żądaniu wyjaśniali w postępowaniu przygotowawczym wszyscy trzej sprawcy i obydwaj pokrzywdzeni. Nie może więc być mowy o tym, by przyjąć za prawdziwą wersję, że Ł. Z. (1) i P. S. (1) jedynie podbiegli do T. S., by przewrócić go w krzaki (Ł. Z.) i kilkakrotnie kopnąć (P. S.). Jest to sprzeczne nie tylko z poprzednio złożonymi przez tych oskarżonych wyjaśnieniami i wyjaśnieniami A. Z. ale także sprzeczne z zeznaniami obydwu pokrzywdzonych. I tak z zeznań pokrzywdzonego T. S. wynika, że nie tylko został przewrócony i kilkakrotnie kopnięty, ale także przeszukano mu te kieszenie, do których napastnik miał dostęp. Pokrzywdzony J. B. został przewrócony kopnięciem, wykręcano mu rękę i kopano. Wyciągnięto mu także telefon z kieszeni. Nie może ulegać wątpliwości, że sprawcy zamierzali zawładnąć mieniem pokrzywdzonych i w określonym zakresie cel ten osiągnęli. Z wyjaśnień oskarżonych Ł. Z. (1) i P. S. (1) złożonych przed Sądem wynika, że nikt T. S. nie przeszukiwał, nie domagał się od niego wydania rzeczy. Ci sami oskarżeni w postępowaniu przygotowawczym tę okoliczność ujawnili. Zatem wyjaśnienia tych dwóch oskarżonych, złożone przed Sądem są niewiarygodne.

Co się tyczy zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych odnoszących się do wypełnienia przez oskarżonego znamion występku z art. 275 § 1 kk to trzeba stwierdzić, że w drugiej dekadzie XXI w. posiadanie w portfelu dokumentu tożsamości jest regułą. W portfelu najczęściej nosi się właśnie dokument tożsamości, karty płatnicze, banknoty oraz inne dokumenty (np. prawo jazdy, legitymacja studencka, legitymacja emeryta, bilet miesięczny, karta NFZ). Sprawca dokonujący zaboru całości portfela obejmuje świadomością także to, że w portfelu znajdują się nie tylko pieniądze, ale także dokumenty, w tym dokument tożsamości. Jak trafnie przyjął Sąd I instancji oskarżeni działali w zamiarze bezpośrednim i kierunkowym. Wskazuje też Sąd I instancji na okoliczność, że telefon został porzucony przez sprawców w obawie przed zatrzymaniem przez Policję. Należy przyjąć, że dotyczy to także portfela wraz zawartością. Posiadanie w chwili zatrzymania przedmiotów, które pokrzywdzony mógłby łatwo zidentyfikować jako własne, stanowiłoby okoliczność obciążającą. Co się tyczy kwalifikacji z art. 276 kk to bez wątpienia sprawcy usunęli dokumenty w postaci kart NFZ i legitymacji szkolnej z władztwa pokrzywdzonego J. B. i umieścili te dokumenty w miejscu, o którym

pokrzywdzony nie posiadał wiedzy. Odzyskanie przez pokrzywdzonego tych dokumentów miało miejsce po ponad dwóch tygodniach i nie mogło zapobiec wydaniu wtórników dokumentów przez ich wystawców (k. 93).

Zarzut orzeczenia kary rażąco surowej jest całkowicie chybiony. Oskarżony dopuścił się przestępstwa przeciwko mieniu z użyciem przemocy. Zastosowanie przez Sąd I instancji dobrodziejstwa z art. 37 b kk było w niniejszej sprawie wyrazem wyjątkowej łagodności Sądu, choć postawa procesowa oskarżonego w połączeniu z wysokim stopniem społecznej szkodliwości czynu oskarżonego w ocenie Sądu Okręgowego takiej łagodności nie usprawiedliwiała. Nie można zatem mówić o rażącej (nie dającej się zaakceptować) surowości orzeczenia o karze, skoro kara jest wyjątkowo łagodna.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, obciążając oskarżonego wydatkami i opłatą za etap postępowania odwoławczego.